

Sygn. akt III AUa 999/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka-Szkibiel (spr.) SSA Jolanta Hawryszko
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. w Szczecinie

sprawy H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 czerwca 2013 r. sygn. akt VI U 266/11

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. zasądza od ubezpieczonego H. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 999/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25.06.2008r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił H. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, z ogólnego stanu zdrowia, ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 05.06.2008r. stwierdziła, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczony poniósł, że to właśnie lekarz medycyny pracy skierował go na rentę, a on musi też przejść rehabilitację.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22.09.2010r. zmienił decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu trwałej, częściowej niezdolności do pracy

na okres od 01.04.201008r. na stałe.

Wskutek apelacji wniesionej przez organ rentowy Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 27.01.2011r. uchylił orzeczenie sądu pierwszej instancji w całości

i przekazał sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w ocenie prawnej i wskazaniach co do dalszego postępowania podał m.in., że sąd meriti niewłaściwie zebrał materiał dowodowy, przyjmując też że początkowa zaćma prawego oka czyni ubezpieczonego niezdolnym

do wykonywania pracy spawacza, choć w sprawie ustalono, że ubezpieczony posiada kwalifikacje zawodowe ślusarza, a także pracował on wcześniej jako konserwator. Nadto, skoro przedmiotem zaskarżenia była decyzja z dnia 25 czerwca 2008 roku, to oceny stanu zdrowia należało dokonywać według stanu najpóźniej na tę datę, a poza tym za zbędne należało uznać zakreślanie tezy dowodowej co do stanu zdrowia ubezpieczonego w związku z chorobą zawodową (k. 65), gdy postępowanie dotyczyło jedynie odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającego prawa do świadczenia z ogólnego stanu zdrowia. W toku postępowania powołano sześciu biegłych specjalistów z zakresu czterech różnych dziedzin, którzy wydali łącznie siedem opinii w sprawie, choć należało przeprowadzić dowód z opinii łącznej zespołu biegłych sądowych, aby mogli oni zajmować wspólne stanowisko, korespondujące z całością posiadanej przez nich wiedzy. Sąd Okręgowy po zgromadzeniu zgodnych i jasnych opiniach biegłych powołał nowy dowód i oparł się na odosobnionej co do konkluzji opinii lekarza specjalisty z zakresu okulistyki o stwierdzeniu trwałej niezdolności do pracy od lipca 2002r. (k. 123), mimo, że H. K. regularnie przechodził badania okresowe, podczas których nie stwierdzano u niego niezdolności do pracy. Jednorazowo, stwierdzona w 2002 roku, opalescencja soczewek nie może jeszcze świadczyć o znacznej utracie zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, zwłaszcza, że kolejne badania wykonywane m.in. w 2008 roku,

nie ujawniły istnienia żadnych schorzeń poza pogorszeniem ostrości wzroku, która

po korekcyjnej nie dawała podstaw do wyłączenia zdolności do pracy. Co więcej, opinia z k. 123 akt stanowiła podstawę do przyznania prawa do renty na stałe, choć decyzją z 4 stycznia 2010 roku przyznano H. K. prawo do emerytury od 5 grudnia 2009 roku (k. 79). Zgodnie z art. 13 ust. 3a ustawy emerytalnej niezdolność do pracy można było orzec do dnia osiągnięcia wieku emerytalnego. Kolejnym uchybieniem stawianym wobec rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego jest orzeczenie częściowej niezdolności do pracy H. K. mimo ustalenia,

że posiada on wyuczony zawód ślusarza, a ma przeciwwskazania do pracy spawacza. Sąd Apelacyjny przypomina, że zgodnie z dyspozycją art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zaś przy ocenie stopnia niezdolności do pracy uwzględnia się możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Niezasadnie przy tym przyjął Sąd Okręgowy, że skoro ubezpieczony nie wykonywał zawodu ślusarza w ostatnim okresie aktywności zawodowej ubezpieczonego, to utracił możliwości wykonywania tego zawodu. **Zdobyte wykształcenie zawodowe stanowi bowiem nabytą umiejętność, której ubezpieczony nie traci z biegiem czasu. Rzeczą powszechnie wiadomą jest, że zawód ślusarza i raz nabyte kwalifikacje zawodowe ślusarskie nie ulegają całkowitej utracie, a co najwyżej wymagają przypomnienia.** Nadto, H. K. nie zmienił całkowicie rodzaju wykonywanych przez siebie zajęć, wykonywał wszak pracę fizyczną. Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że powyższe uchybienia nie mogą być konwalidowane w postępowaniu apelacyjnym wobec nierozpoznania istoty sprawy i konieczności przeprowadzenia zasadniczej części postępowania dowodowego. Sąd Okręgowy winien przeprowadzić dowód z **łącznej opinii biegłych** na okoliczność, czy ocena zdrowia ubezpieczonego według stanu na dzień wydania decyzji,

tj. na czerwiec 2008 roku, przy uwzględnieniu posiadanych kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego, uzasadniała przyznanie prawa do renty, a jeżeli tak to czy okresowej, czy stałej. Sąd I instancji powinien zwrócić szczególną uwagę na precyzyjne określanie tez dowodowych i właściwe ukierunkowanie biegłych, a zatem też zgodnie z powyższymi uwagami. Powinien poddać wnioski w nich zawarte wnikliwej ocenie zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jako konieczna jawi się potrzeba ponownej analizy dotychczas wykonywanych przez ubezpieczonego prac i posiadanych przez niego kwalifikacji zawodowych oraz ich ocena w świetle art. 12 i art. 13 ustawy emerytalnej.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 10.05.2011r. połączył niniejszą sprawę (VI U 266/11)

do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z odwołania ubezpieczonego od decyzji z dnia 30.04.2010r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału

w S., na mocy której organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową – sygn. akt VI U 543/11 (k. 208 akt), a następnie, postanowieniem z dnia 27.06.2013r. wyłączył z niniejszej sprawy do odrębnego rozpoznania sprawę z odwołania ubezpieczonego o prawo do renty w związku z chorobą zawodową (vide postanowienie z k. 456 akt).

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 27.06.2013 r. zmienił decyzję organu rentowego z dnia 25.06.2008r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1.04.2008r. do dnia nabycia prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy, po ponownie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, ustalił bowiem, co następuje:

Ubezpieczony, urodzony (...), ukończył zasadniczą szkołę zawodową, w ramach której w okresie od 1 września 1965 roku do 30 czerwca 1968 roku odbywał naukę zawodu w (...) Oddziale (...) w S., uzyskując zawód ślusarza silników spalinowych. Po ukończeniu szkoły, w okresie od 1 lipca 1968 roku do 31 maja 1970 roku, pracował w charakterze rzemieślnika w (...) S.A. (...) S. W. (...). Po tym dwuletnim epizodzie pracy na (...) ubezpieczony nie pracował w wyuczonym zawodzie. Ubezpieczony nie posiada obecnie kwalifikacji do wykonywania zawodu ślusarz silników spalinowych. Stanowisko ślusarz silników spalinowych nie występuje na aktualnym rynku pracy. Od 24 sierpnia 1970 roku do 20 marca 1971 roku ubezpieczony pracował w (...) SP. z o.o. w S. (...) w S.) na stanowisku ślusarza, w rzeczywistości wykonując pracę pomocnika hydraulika. Następnie, w okresie od 1 kwietnia 1971 roku do 28 sierpnia 1971 roku ubezpieczony pracował na stanowisku konserwatora urządzeń w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Budowlanym (...) Sp. z o.o. w S.. W trakcie zatrudnienia jako konserwator ubezpieczony wykonywał ciężką pracę fizyczną polegającą na wrzucaniu przy pomocy łopaty betonu do specjalnej formy, o długości 6 metrów i szerokości 2 metry. W 1971 roku ubezpieczony ukończył kurs dla spawaczy. W okresie od 26 lutego 1972 roku do 30 czerwca 2004 roku ubezpieczony pracował u kolejnych 9 pracodawców (w tym przez okres prawie 13 lat w (...) N.) na stanowisku spawacza. W okresach od 1 lipca 2004 roku do 1 września 2004 roku oraz od 27 czerwca 2005 roku do 29 czerwca 2005 roku ubezpieczony pracował w (...) Usługi (...) w S. na stanowisku mechanik maszyn przemysłowych, jednak w rzeczywistości wykonywał tam również pracę na stanowisku spawacza. Inna nazwa stanowiska wynikała z tego, że właściciel firmy, D. P., nie miał uprawnień do prowadzenia firmy spawalniczej. Od 16 lipca 2007 roku do 25 października 2007 roku ubezpieczony pracował jako spawacz konstrukcji stalowych i rurociągów w (...) SP. z o.o. L..

W dniu 10 kwietnia 2008 roku ubezpieczony złożył w organie rentowym wnioski o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W dniu 9 maja 2008 roku Lekarz Orzecznik ZUS-u po przeprowadzonym badaniu uznał, iż H. K. nie jest osobą niezdolną do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS rozpoznał u ubezpieczonego nadciśnienie tętnicze stabilne oraz niedosłuch obustronny. Po złożeniu przez ubezpieczonego sprzeciwu od powyższego orzeczenia został on poddany badaniu przez Komisję Lekarską ZUS-u, która w dniu 5 czerwca 2008 roku wydała orzeczenie, w którym podtrzymała opinię Lekarza Orzecznika ZUS, stwierdzając, że ubezpieczony jest zdolny do pracy.

U ubezpieczonego istnieją podstawy do rozpoznania:

- nadwzroczności i zaćmy obu oczu,

- przewlekłego urazu akustycznego z obustronnym przytępieniem słuchu, szumy uszne, słuch społecznie wydolny,
- nadciśnienia tętniczego I° wg. WHO – bez powikłań narządowych
- otyłości BMI=33,3
- obserwacja w kierunku guza nosogardła.

Z uwagi na schorzenia okulistyczne oraz laryngologiczne, tj. zaćmę obu oczu oraz podejrzenie guza nosogardła ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy od daty złożenia wniosku o rentę, tj. od 25 czerwca 2008 roku do otrzymania emerytury. Stwierdzone schorzenia okulistyczne uniemożliwiają ubezpieczonemu wykonywanie pracy w zawodzie spawacza i stan zdrowia **czyni go zatem całkowicie i trwale niezdolnym do pracy którą wykonywał przez ostatnie 36 lat**. Ubezpieczony nie może także podjąć zatrudnienia zgodnego ze swoim wykształceniem, głównie z uwagi na brak zawodu ślusarza silników spalinowych na rynku pracy a także z uwagi na brak kwalifikacji do obsługi współczesnych silników spalinowych.

Na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 stycznia 2010 roku ubezpieczony nabył prawo do emerytury od dnia 5 grudnia 2009 roku tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał na przepisy art. 57 ust. 1, art. 12 ust. 1 i 2, art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwaną dalej ustawą emerytalną - jednocześnie przywołując ich treść.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że z całkowitą niezdolnością do pracy mamy zatem do czynienia w sytuacji utraty zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy, przy czym zgodnie z art. 13 ust. 4 zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002, nr 15, poz. 369). Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy w tzw. normalnych warunkach. Częściowa niezdolność do pracy jest natomiast wynikiem utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Wyjaśnić przy tym należy, iż o częściowej niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (vide: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., sygn. akt II UKN 113/00; publ. OSNAP 2002/14/343). Wymóg utraty zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami w stopniu znacznym wskazuje zatem na możliwość zachowania nieznaczonej zdolności do pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że przed dokonaniem oceny stopnia niezdolności do pracy ubezpieczonego, ze względu na przebieg kariery zawodowej ubezpieczonego niezbędne okazało się ustalenie, czy oprócz kwalifikacji spawacza, potwierdzonych stosownymi uprawnieniami oraz ponad 40. letnim stażem pracy, H. K. zachował kwalifikacje ślusarza silników spalinowych zdobyte w trakcie nauki i wykorzystane praktycznie przez pierwsze trzy lata pracy zawodowej. W tym celu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej Z. N. na okoliczność czy ubezpieczony – przy uwzględnieniu faktu ukończenia przez niego w 1968 roku (...) (...) przy Oddziale (...) (...) w zawodzie ślusarza silników spalinowych, stażu pracy w zawodzie tj. 3 lata, obecnego wieku H. K. oraz niewykonywania przez niego pracy we wskazanym wyżej zawodzie od prawie 40 lat – ma kwalifikacje do wykonywania obecnie pracy w zawodzie ślusarz silników spalinowych oraz czy zawód taki funkcjonuje obecnie na rynku pracy.

W opinii z dnia 20 grudnia 2011 roku biegły Z. N., odpowiadając na pytanie Sądu przede wszystkim podniósł, że okres szkolny to dopiero wstępna nauka zawodu, praca zaś to początek praktycznej nauki zawodu. Biegły podkreślił przy tym, że nie wiadomo jakie de facto czynności podczas pracy ubezpieczony wykonywał, tym samym trudno stwierdzić czy pogłębiał znajomość zawodu. Innymi słowy, biegły stwierdził, że w przypadku ubezpieczonego tylko pierwsze 5 lat aktywności zawodowej (w tym nauki) i to w latach 1968-1971 związane z było z wykonywaniem w nieznanym dokładnie zakresie wyuczonego zawodu. Niezależnie od powyższego biegły uznał, że 3 lata pracy po szkole zawodowej to jedynie wstęp do praktycznego nauczania się zawodu. W opinii biegłego, wiedzę nabytą przez ubezpieczonego należy uznać w zakresie podszkolonego absolwenta szkoły przyzakładowej w zawodzie ślusarz silników spalinowych o wiadomościach merytorycznych nieprzystających do obecnego stanu wiedzy i umiejętności potrzebnych do obsługi współczesnych silników spalinowych. Biegły zastrzegł przy tym, że - co prawda - zasada działania silników tłokowych przez 40 lat nie zmieniała się, niemniej materiały używane do ich budowy, oprzyrządowanie silników, a co najistotniejsze do ich obsługi – to nagminne stosowanie elektroników i komputerów, spowodowało odejście z zawodu mechanik silników spalinowych wielu dobrych fachowców. Jak podkreślił biegły wynikało to z racji wieku, bowiem w latach ich nauki zawodu nie było w silnikach elektroniki i siłą rzeczy nie nabyli umiejętności obsługi silników aktualnie użytkowanych, a pod koniec okresu czynnego życia zawodowego nie są już w stanie opanować praktycznie tak dużej ilości zmian konstrukcyjnych, technologicznych i sterowania, które weszły do praktyki zawodowej od czasu ukończenia przez nich nauki zawodu. Dalej, odpowiadając na pytanie Sądu, biegły wskazał, iż zawodu ślusarz silników spalinowych, uwidocznionego na świadectwie szkolnym ubezpieczonego brak jest w obowiązującym aktualnie wykazie zawodów. Reasumując, biegły uznał, że powrót ubezpieczonego do zawodu, po prawie 40 latach od ukończenia szkoły i zaledwie dwóch latach pracy w zawodzie, bezpośrednio po jej zakończeniu, co ważne w wieku 62 lat, jest praktycznie niemożliwy. Uznając opinię za miarodajną, Sąd uznał, że ubezpieczony nie posiada aktualnie kwalifikacji do wykonywania zawodu ślusarza silników spalinowych. W świetle powyższego więc przyjął, iż ubezpieczony ma wyłącznie kwalifikacje formalne oraz faktyczne do wykonywania zawodu spawacza.

Dokonując ustaleń w zakresie stanu zdrowia ubezpieczonego i jego wpływu na zdolność do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami, Sąd Okręgowy oparł się na analizie dostępnej dokumentacji dotyczącej ubezpieczonego oraz na przeprowadzonych w toku postępowania sądowego dowodach z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów różnych specjalności, właściwych dla schorzeń ubezpieczonego. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne. Tak samo ocenił Sąd wydane w niniejszej sprawie opinie biegłych. Mając na uwadze powyższe, Sąd dał wiarę wydanym w sprawie opiniom biegłych sądowych lekarzy specjalistów odnośnie rozpoznanych u ubezpieczonego schorzeń, **nie znajdując podstaw do ich podważenia**. Oceniając jednak trafność wyprowadzonych przez biegłych wniosków co do zachowania przez ubezpieczonego zdolności do pracy, Sąd wziął dodatkowo pod uwagę to, czy biegli w należyty sposób rozumieli to pojęcie, tj. czy kierowali się wyłącznie definicją zawartą w przytoczonym wyżej przepisie art. 12 ustawy emerytalnej. Rozbieżność poglądów biegłych odnośnie wpływu rozpoznanych schorzeń na zdolność H. K. do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami (biegła z zakresu okulistyki w treści wydanej przez siebie opinii zamieściła bowiem wniosek, iż ubezpieczony taką zdolność zachował, podczas gdy biegła z zakresu medycyny pracy dr n. med. R. D. uznała, że bezsprzecznie na dzień wydania opinii ubezpieczony był częściowo niezdolny do pracy) świadczyła bowiem o tym, że błędem byłoby wyłącznie oparcie się na literalnym brzmieniu opinii, a konieczne było wzięcie pod uwagę całego toku rozumowania biegłych i samodzielne wyprowadzenie na tej podstawie wniosków.

Mając powyższe na względzie, Sąd zwrócił więc uwagę, iż biegła z zakresu okulistyki dr n. med. D. P. rozpoznała u ubezpieczonego nadwzroczność i zaćmę obu oczu. Biegła uznała jednak, że ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji z ograniczeniem pracy na wysokości do 3 metrów z powodu osłabienia ostrości wzroku do dali. O ile Sąd podzielił w całej rozciągłości opinię biegłej co do rozpoznanych schorzeń ze specjalności biegłej, o tyle nie podzielił wyprowadzonych przez nią wniosków końcowych, uznając w tym zakresie za prawidłową wyłącznie opinię biegłej z zakresu medycyny pracy R. D. . Sąd zauważył bowiem, że biegła z zakresu okulistyki nie odniosła się do rzeczywistych kwalifikacji ubezpieczonego, lakonicznie stwierdzając jedynie, że ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. W tej sytuacji Sąd przy ustalaniu wpływu schorzeń

ubezpieczonego na zdolność do wykonywania przez niego pracy zawodowej oparł się w zasadniczym zakresie na opinii biegłej z zakresu medycyny przemysłowej R. D.. Biegła ta bowiem, nie kwestionując rozpoznania postawionego przez biegłą z zakresu okulistyki podkreśliła, że rozpoznane u ubezpieczonego schorzenia okulistyczne stanowią trwale przeciwwskazanie do zatrudnienia w charakterze spawacza. Co ważne, biegła w całości podzieliła stanowisko biegłego z zakresu mechaniki, że ubezpieczony nie może aktualnie pracować w wyuczonym zawodzie ślusarza silników spalinowych, przede wszystkim z uwagi na brak takiego zawodu na rynku pracy, a także z uwagi na brak kwalifikacji do obsługi współczesnych silników spalinowych. Jednocześnie biegła wyraźnie zastrzegła, że z racji wieku nie widzi możliwości przekwalifikowania zawodowego ubezpieczonego. Z tego też względu biegła uznała, iż aktualny stan zdrowia czyni ubezpieczonego częściowo niezdolnym do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi. Sąd podkreślił, iż również w postępowaniu prowadzonym przed orzeczeniem Sądu Apelacyjnego, biegła z zakresu okulistyki B. S. w sporządzonych opiniach jednoznacznie stwierdziła, że stan zdrowia narządu wzroku wnioskodawcy czyni go niezdolnym do pracy spawacza. W opinii z dnia 8 lutego 2010 roku biegła po rozpoznaniu zaćmy początkowej oka prawego, nadwzroczności i starczowzroczności obu oczu uznała, iż początkowa zaćma oka prawego stanowi przeciwwskazanie do wykonywania prac związanych z promieniowaniem cieplnym, rentgenowskim i mikrofalami. Biegła wyjaśniła przy tym, że przeciwwskazaniem do pracy przy szkodliwym promieniowaniu jest każda zaćma, nie tylko ta zaawansowana ale także i początkowa. B. S. jednoznacznie podkreślała, że przepisy jasno określają, że zaćma jest generalnie przeciwwskazaniem do pracy związanej z promieniowaniem cieplnym, rentgenowskim i mikrofalami. Uzupełniając opinię, biegła wskazała, że w dokumentacji poradni okulistycznej znajduje się adnotacja z datą 24 lipca 2002 roku o znacznej opalescencji soczewek, co należy uznać za początek zmian zmętnieniowych w soczewkach. Jednocześnie biegła wyjaśniła, że z powodu początkowego zmętnienia soczewek ubezpieczony jest niezdolny do pracy w charakterze spawacza trwale. Powyższą opinię podzieliła biegła z zakresu medycyny przemysłowej, która analizowała schorzenia ubezpieczonego pod kątem możliwości wykonywania przez ubezpieczonego pracy zawodowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Biegła B. B. wskazała bowiem, że ze względu na schorzenia okulistyczne, w tym przede wszystkim z uwagi na początkową zaćmę, ubezpieczony nie może pracować na stanowisku spawacza. Sąd podkreślił, że w świetle brzmienia przywołanych na wstępie przepisów, orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy nie wymaga stwierdzenia, że osoba ubezpieczona nie może pracować w jakimkolwiek zawodzie, a jedynie przesądzenia, że nie może ze względu na stan zdrowia, pracować w zawodzie (na stanowisku pracy) zgodnym z jej kwalifikacjami. Ratio legis wyodrębnienia tej przesłanki stanowi wyeliminowanie sytuacji, w których ubezpieczeni o wyższych kwalifikacjach po utracie zdolności do ich zarobkowego wykorzystania zmuszeni byłiby podjąć pracę niżej kwalifikowaną, do której zachowali zdolność, wobec braku środków do życia. W wyroku z dnia 15 września 2006 r. (sygn. I UK 103/2006, Lex Polonica nr 1160068) Sąd Najwyższy wskazał, że ubezpieczony może być uznany za częściowo niezdolnego do pracy, gdy zachował zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (np. wymagającej niższych albo niewymagającej żadnych kwalifikacji), lecz jednocześnie utracił w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy, do której posiada kwalifikacje. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd zauważył przy tym, że wyjaśnienie treści pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” wymaga uwzględnienia zarówno kwalifikacji formalnych (czyli zakresu i rodzaju przygotowania zawodowego udokumentowanego świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacji rzeczywistych (czyli wiedzy i umiejętności faktycznych, wynikających ze zdobytego doświadczenia zawodowego). Przy ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych bardziej istotne są kwalifikacje rzeczywiste, gdyż ocena ta sprowadza się do stwierdzenia, w jakim stopniu wiedza i umiejętności, którymi dysponuje ubezpieczony, mogą być wykorzystane przez niego w pracy pomimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu. Tym samym dla ustalenia „poziomu posiadanych kwalifikacji” w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy rentowej nie wystarcza stwierdzenie, że pracownik wykonywał przez pewien okres daną pracę, lecz należy wykazać, że uzyskał w ten sposób rzeczywiste umiejętności, mające wpływ na jego karierę zawodową, np. decydujące o uzyskiwaniu wyższych zarobków niż pracownicy mający takie same kwalifikacje formalne, przesądzające o awansach lub możliwości znajdowania nowego miejsca pracy. Sąd uznał, że ubezpieczony ma wyłącznie kwalifikacje formalne i faktyczne (rzeczywiste) do wykonywania zawodu spawacza. Nie zachował nawet nieznacznej zdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem zdobytych kwalifikacji. Z kolei przepis art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych rzeczywistych kwalifikacji. W tej sytuacji z samego faktu, iż ubezpieczony jest zdolny do podjęcia innej pracy, poniżej jego kwalifikacji, nie można wywodzić, że nie jest on częściowo niezdolny do pracy. Odnosnie

wykonywania czynności spawacza obie biegłe z zakresu medycyny pracy – R. D. i B. B. – a także biegła z zakresu okulistyki B. S., jednoznacznie wskazały, że w przypadku ubezpieczonego, z uwagi na schorzenia okulistyczne nie może on wykonywać prac spawalniczych. W tej sytuacji koniecznym było przyjęcie, iż na dzień wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji ubezpieczony był osobą częściowo niezdolną do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Mając na uwadze wskazane okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał H. K. prawo

do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1.04.2008 roku do dnia nabycia prawa do emerytury.

Z rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. W złożonej apelacji zarzucił wyrokowi następujące uchybienia:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 57 w związku z art. 12, 13 ustawy emerytalnej poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca spełnia kryteria wymagane przepisami prawa by móc zostać uznanym za częściowo niezdolnego do pracy, co warunkowało przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 kwietnia 2008 r. do dnia nabycia prawa do emerytury,

2. obrazę przepisów prawa procesowego, które w konsekwencji doprowadziło do błędnie ustalonego stanu faktycznego, tj.:

- art. 278 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy w oparciu o sporządzone w toku postępowania błędne i nieprzekonywujące opinie biegłych lekarzy z zakresu medycyny pracy oraz okulistyki, którzy orzekli o niezdolności do pracy jedynie w oparciu o fakt wystąpienia u wnioskodawcy schorzenia w postaci zaćmy oczu, które jednakże nie powoduje następstw upośledzających funkcję i sprawność skarżącego w stopniu pozwalającym uznać go za częściowo niezdolnego do pracy, z bezpodstawnym pominięciem opinii innej biegłej z zakresu okulistyki, która uznała wnioskodawcę za zdolnego do pracy,

- art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 285 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenie dowodu z łącznej opinii biegłych sądowych na okoliczność stanu zdrowia wnioskodawcy przy uwzględnieniu dotychczas wykonywanych przez ubezpieczonego prac oraz posiadanych przez niego kwalifikacji zawodowych, z uwzględnieniem pracy konserwatora,

- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność zachowania kwalifikacji do wykonywania obecnie pracy w zawodzie ślusarza silników spalinowych oraz czy zawód taki funkcjonuje na rynku pracy.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

Przyczyn wydania wyroku reformatoryjnego należy upatrywać w błędnie poczynionych ustaleniach faktycznych co do rzeczywistych kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego i niedostatecznej weryfikacji wniosków końcowych opinii biegłych sądowych, będących następstwem błędnie zawężonej tezy dowodowej co do kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego określonej dla biegłych sądowych lekarzy w toku ponownego postępowania pierwszo instancyjnego, a wskazanej

w postanowieniu z dnia 7.02.2012r. (k. 267 akt). Sąd Apelacyjny raz jeszcze podkreśla, że postępowanie z odwołania od decyzji z dnia 25.06.2008r. dotyczyło oceny stanu zdrowia z ogólnego stanu zdrowia, a nie zdolności do pracy w związku

z chorobą zawodową, a do tego jeszcze według stanu rzeczy z innych dat (druga sprawa dotyczyła decyzji wydanej blisko dwa lata później, tj. w dniu 30.04.2010r.). Stąd też opinie z zakresłąoną tezą dowodową dotyczącą stanu zdrowia w przyzmacie choroby zawodowej nie dotyczyły przedmiotu rozpoznania w niniejszej sprawie

i poza zasadniczo medycznym rozpoznaniem stanu zdrowia do 11.04.2008r., okazały się zupełnie nieprzydatne.

Sąd Apelacyjny dokonując ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego miał na uwadze, że w niniejszej sprawie przedmiotem sporu pozostało ustalenie stanu zdrowia ubezpieczonego w przyzmacie jego zdolności do pracy zgodnie z posiadanym wykształceniem zawodowym w zawodzie ślusarz silników spalinowych i rzeczywistymi kwalifikacjami w zawodzie ślusarz i spawacz, na dzień wydania zaskarżonej decyzji, w związku ze stwierdzonymi u ubezpieczonego:

- niewielką nadwzrocznością i zaćmą obojga oczu, powodującymi niewielkiego stopnia niedowidzenie do dali (k.280 akt),

- przewlekłym urazem akustycznym z obustronnym przytępieniem słuchu, szumami usznymi i słuchem społecznie wydolnym (opinia biegłego dr n.med. Z. G., z k. 311-312),

- nadciśnienie tętnicze, rozpoznane od 1997r., nieleczone i bez powikłań narządowych (w badaniu w 2008r. RR 140/100, opinie na k.15, k. 378),

- otyłość z BMI 30,4 (k.28).

Należy podkreślić, że Sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność zaskarżonej decyzji z chwili jej wydania, a zatem ewentualne pogorszenie stanu zdrowia ubiegającego się o rentę po tej dacie pozostaje zasadniczo, bez wpływu na wydaną decyzję administracyjną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 2 sierpnia 2007 roku, sygn. III UK 25/07). Pozytywne rozstrzygnięcie w decyzji o prawie do określonego świadczenia stanowi bowiem potwierdzenie spełnienia wszystkich przesłanek tego prawa, a więc wystąpić muszą one w dacie wydania decyzji. Skoro postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wszczyna się poprzez wniesienie odwołania od negatywnej decyzji organu rentowego, to postępowanie

to ma na celu zweryfikowanie stanowiska tego organu wyrażonego w decyzji, a więc ze swej istoty weryfikacja ta nie powinna uwzględniać stanu istniejącego w dacie późniejszej niż data jej wydania. Podobnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 5 czerwca 2008 roku (sygn. III UK 9/08), podnosząc że zasadą jest, iż Sąd ocenia legalność decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, a jedynie wyjątkowo może przyznać ubezpieczonemu świadczenie, jeżeli warunki je uzasadniające zostały spełnione po wydaniu zaskarżonej decyzji. Wyjątek taki jest obwarowany szeregiem zastrzeżeń, takich jak oczywistość prawa

do świadczenia i pewność co do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez organ rentowy w razie ponownego zgłoszenia wniosku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r. sygn. II UK 360/10 , LEX nr 901610, postanowienie z dnia 2 marca 2011 r. sygn. II UZ 1/11 , LEX nr 844747, wyrok z dnia 1 września 2010 r. sygn. III UK 15/10, LEX nr 667499, wyrok z dnia 23 kwietnia 2010 r. II UK 309/09, LEX nr 604210, postanowienie z dnia 3 lutego 2010 r. sygn. II UK 314/09, LEX nr 604214, postanowienie z dnia 20 stycznia 2010 r. sygn. II UZ 49/09, LEX nr 583831, postanowienie z dnia 13 października 2009 r. sygn. II UK 234/08, LEX nr 553692, wyrok z dnia 2 sierpnia 2007 r. sygn. III UK 25/07, opubl. w OSNP 2008/19-20/293, OSP 2009/4/45, LEX 454749, wyrok z dnia 7 lutego 2006 r. I UK 154/05 teza 1, wyrok z dnia 6 września 2000 r. II UKN 685/09, postanowienie z dnia 13 maja 1999 r. II UZ 52/99). H. K. składając wniosek o rentę z ogólnego stanu zdrowia winien był być oceniany pod tym właśnie względem najpóźniej na dzień wydawania decyzji, tj. 25.06.2008r. Nie wchodzi zatem w ocenę stanu zdrowia schorzenia, jak otyłość z wyższym niż poprzednio BMI, tj. na poziomie 33,3 - k. 360), nieżyt gardła (k.383), czy podejrzenie guza nosogardła, w badaniu MR ze zmianą organiczną do zwieracza górnego gardła (k.396), które ujawniły się po dacie wydania zaskarżonej decyzji. Wymienione schorzenie jeszcze w 2008r., nie były rozpoznane

ani w badaniach przedmiotowych, ani specjalistycznych, jak również ubezpieczony nie zgłaszał objawów mogących kierować na tego rodzaju schorzenia. Poza tym, należy wyraźnie podkreślić, gdyż zostało to zignorowane przez sąd pierwszej instancji w ponownie rozpoznawanej sprawie, tj. po uchyleniu wyroku, mimo wskazania w ocenie prawnej Sądu Apelacyjnego, iż H. K. posiada kwalifikacje zawodowe do pracy ślusarza, nigdy ich nie utracił i nawet po potencjalnym przypomnieniu sobie części obowiązków byłby zdolny dalej pracą tą wykonywać. Ubezpieczony uczył się przez 3 lata zawodu ślusarza, co potwierdza treść umowy o naukę zawodu ślusarskiego w szkole zawodowej przyzakładowej (k. 10-11 akt KPU) i dopiero w trakcie tej nauki uzyskał dodatkowe kwalifikacje w ramach zajęć warsztatowych (jako jeden z przedmiotów w szkole zawodowej), tj. w zawodzie ślusarz silników spalinowych, co z kolei wynika ze świadectwa szkolnego (k. 244 akt sprawy). Ubezpieczony przyznał zresztą w złożonym w 1971r. do (...) Zakładu Produkcji (...), kwestionariuszu osobowym, że jego zawód wyuczony oraz wykonywany to ślusarz, w podaniu o przyjęcie do pracy podał, że chciałby dalej pracować w zawodzie ślusarza, co było zgodne z jego oświadczeniem zawartym w życiorysie z 1971r., gdzie podał, że po ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej pracował jako ślusarz w Motowozowni. Ubezpieczony poprosił o przyjęcie jako ślusarz konserwator i faktycznie został przyjęty do pracy na stanowisko konserwatora urządzeń (akta osobowe w kopercie na k.301 akt). Ubezpieczony faktycznie pracował wcześniej jako ślusarz, tj. od 24.08.1970r. do 20.03.1971r., na wskazują akta osobowe, w tym skierowanie do pracy z 21.08.1970r. na wolne stanowisko ślusarza, czy świadectwo pracy (koperta na k. 232). Dlatego też do rzeczywistych kwalifikacji ubezpieczonego należy zaliczyć profesję ślusarza, jako zawód wyuczony i wykonywany. Specjalizacja zawodowa o nazwie ślusarz silników spalinowych nie wyklucza przy tym, ani nie zastępuje podstawowych umiejętności i kwalifikacji ślusarskich, jakie zdobył ubezpieczony podczas trzech lat nauki zawodu ślusarza (a nie ślusarza silników spalinowych), a następnie podczas pracy zawodowej na stanowisku ślusarza, a potem konserwator urządzeń (a nie jako ślusarz silników spalinowych) . Należy podnieść, że przy ocenie niezdolności do pracy w myśl art. 12 ustawy emerytalnej o tej niezdolności nie przesądza wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka, tylko decydujące znaczenie ma ocena prawna dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 278 § 1 k.p.c.) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 r., sygn. I UK 64/10, Lex nr 653663. Przez kwalifikacje zawodowe należy rozumieć zarówno kwalifikacje formalne, czyli przygotowanie zawodowe udokumentowane świadectwami ukończenia nauki, dyplomami, zaświadczeniami a także kwalifikacje rzeczywiste w postaci doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć prace w innych warunkach i na innym stanowisku niż zajmowanym przed uzyskaniem świadczeń rentowych, ale zgodnym z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2011 r., sygn. I UK 36/11, lex nr 1102992). Ubezpieczony posiada zaś kwalifikacje w zawodzie ślusarza, co potwierdzają zgromadzone dokumenty z akt osobowych i akt rentowych. Analiza opinii biegłych sądowych, sporządzonych na potrzeby niniejszego procesu, wraz z ich uzupełnieniami, w konfrontacji z dokumentacją medyczną, w tym zgromadzoną w aktach rentowych, w płaszczyźnie stanu zdrowia istniejącego najpóźniej na dzień wydania zaskarżonej decyzji z dnia 11.04.2008r., doprowadziła w ocenie Sądu Apelacyjnego do wniosku, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami w zawodzie ślusarza. Niewątpliwie natomiast ma przeciwwskazania do pracy w innym zawodzie, tj. spawacza. Może jednak dalej pracować właśnie jako ślusarz, na co wskazują wprost opinie biegłych sądowych. Dokonana przez Sąd Apelacyjny analiza opinii, w szczególności opinii biegłego z zakresu medycyny pracy dr n.med. J. A., z dnia 5.03.2008r., wspólnej z dnia 23.09.2008r., biegłych z zakresu laryngologii – dr n.med. Z. G. i kardiologii – lek. W. G. prowadzi do wniosku, że trwały obu stronny niedosłuch, społecznie wydolny, stanowi tylko przeciwwskazanie wykonywania prac w podwyższonym hałasie, tj. powyżej 80 dB (k.16, 28, 48), zaś zaćma początkowa oka prawego, nadwzroczność, starczowzroczność, czy stan po usunięciu ciała obcego z rogówki oka prawego także nie powoduje niezdolności do pracy w zawodzie ślusarza (k.87-88, 94-96). W ocenie Sądu Apelacyjnego, ww. opinie pozwalają na nie budzące wątpliwości ustalenie, że stan zdrowia ubezpieczonego w dacie wydawania spornej decyzji nie pozwalał na przyjęcie choćby częściowej niezdolności do pracy, zgodnie

z kwalifikacjami w zawodzie ślusarza. Przedłożone w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nowe dokumenty medyczne, wzięte po uwagę przez biegłych, nie dotyczyły już stanu z daty wydania zaskarżonej decyzji.

Reasumując, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, po ponownie dokonanej jego ocenie, Sąd Apelacyjny przyjął, że ubezpieczony w dacie decyzji

z dnia 25 czerwca 2008r. nie był niezdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami w zawodzie ślusarza, natomiast był niezdolny do pracy spawacza z uwagi na przeciwwskazania biegłego okulisty. Ewentualne pogorszenie stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe po tej dacie pozostaje bez wpływu na tę ocenę. Warunki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy muszą być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przez organ rentowy. Odnosząc się do sugestii ubezpieczonego, że nie sposób jest znaleźć pracę, Sąd Apelacyjny wskazuje, że renta z tytułu niezdolności do pracy nie jest świadczeniem socjalnym i ani organ rentowy wydający decyzję, ani Sądy rozpoznające odwołanie czy apelację, nie mogą brać pod uwagę okoliczności związanych z trudnościami na rynku pracy. Sąd ocenia bowiem jedynie to czy zostały spełnione przesłanki ustawowe warunkujące uzyskanie prawa do świadczenia, a wśród nich brak jest takich, które byłyby związane z trudnościami na rynku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. II UK 219/11, OSNP 2013/5-6/69, 1289191).

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku, zaś na podstawie art. 108 § 1 zdanie 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. zasądził w pkt 2 wyroku

od ubezpieczonego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału

w S., reprezentowanego przez radcę prawnego, koszty zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji. W oparciu o § 2 ust. 1 – 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity w Dz. U z 2013r., poz. 461) zasądzeniu podlegała kwota 120 złotych.

SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko